

Wypłynęło dnia 07 PAZ. 2015  
I SEKRETARIAT

10-9-2015  
LON  
07.10.2015  
Lone Bielke

Dąbrowa Górnicza dn. ....

10-9-2015

URZĄD MIEJSKI W DĄBROWIE GÓRNICZEJ  
WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNY  
KANCELARIA GŁÓWNA  
Wypłynęło dnia 06-10-2015  
godzina 13:00  
164500

URZĄD MIEJSKI  
w Dąbrowie Górniczej  
Wypłynęło dnia 07-10-2015  
Wydział Gospodarki Nieruchomościami  
Nr 61302015

Prezydent Miasta Dąbrowa Górnicza

Pan Zbigniew Podraza

RP. 136.2015

Ul. Graniczna nr 21 41-300 Dąbrowa Górnicza

RP

Na podstawie Ustawy o petycjach z dnia 11 lipca 2014 r. składam petycję o odstąpienie przez Pana Prezydenta na podstawie art. 145 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Art. 145. 1. Wójt, burmistrz albo prezydent miasta może, w drodze decyzji, ustalić opłatę adiacencką każdorazowo po stworzeniu warunków do podłączenia nieruchomości do poszczególnych urządzeń infrastruktury technicznej albo po stworzeniu warunków do korzystania z wybudowanej drogi. 2. Wydanie decyzji o ustaleniu opłaty adiacenckiej może nastąpić w terminie do 3 lat od dnia stworzenia warunków do podłączenia nieruchomości do poszczególnych urządzeń infrastruktury technicznej albo od dnia stworzenia warunków do korzystania z wybudowanej drogi) o odstąpienie od naliczania opłat adiacenckich w Dąbrowie Górniczej w związku z rozbudową infrastruktury w Dąbrowie Górniczej. Pan Prezydent na podstawie opłaty może pobierać opłatę, ale nie musi. Do odstąpienia od pobierania opłaty są poważne argumenty społeczne.

Rozbudowa zakładów przemysłowych i budowa nowych zakładów przerobu odpadów w Dąbrowie Górniczej doprowadziły do degradacji środowiska w skali nie spotykanej na świecie. Zagrożenia zdrowotne, hałas i zapylenie zmieniły radykalnie warunki życia mieszkańców. Uważamy, że nie należy od właścicieli nieruchomości pobierać kolejnego paropodatku, lecz należy wypłacić nam odszkodowanie za utracony majątek i utracone zdrowie. Budowa lub remont infrastruktury to tylko drobna rekompensata poniesionych i cały czas ponoszonych strat. Różne warunki panujące w poszczególnych dzielnicach i różny stopień degradacji środowiska uniemożliwiają sprawiedliwe naliczanie opłaty uwzględniającej warunki panujące w każdej dzielnicy. Jak te opłaty mają się do reklamowanego zrównoważonego rozwoju za pieniądze z Unii Europejskiej? Unia dała a miasto dodatkowo korzysta ściągając haracz z mieszkańców?

Nikt z mieszkańców nie ma ponadto na tyle środków, żeby nagle wydać kilka tysięcy złotych. Czy ma je wydawać kosztem oszczędzania na lekach czy jedzeniu? Budowa nie była konsultowana z mieszkańcami i nie uprzedzono nikogo wcześniej, że będą dodatkowe opłaty. Wręcz przeciwnie przedstawiciele władz miejskich uspakajali, że żadnych opłat nie będzie. Czy to uczciwe pobierać teraz opłaty? Domagam się w petycji całkowitego odstąpienia od pobierania opłaty adiacenckiej.

[Redacted signature area]